

Sygn. akt I.Ca 449/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak- Szydłowska
Sędziowie SO :	A. C., C. O.
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko G. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 28 lipca 2016r. sygn. akt III RC 157/16

Oddala apelację.

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Małgorzata Szostak- Szydłowska SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 449/16

UZASADNIENIE

Powód M. S. w pozwie wniesionym przeciwko małoletniemu G. S. reprezentowanemu przez przedstawicielkę ustawową A. J. domagał się zapłaty kwoty 6.066,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego żądania podał, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 20.06.2014 roku w sprawie sygn. akt III RC 350/13 został pozbawiony wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Suwałkach w dniu 15 marca 2011 roku. Z kolei na skutek wniosku przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda - A. J. została wszczęta egzekucja komornicza, która spowodowała wyegzekwowanie od powoda kwoty 6.375,90 złotych, która została przekazana matce małoletniego dziecka. Na skutek wezwania do zapłaty, matka małoletniego powoda nie zwróciła mu nienależnie pobranych pieniędzy.

Przedstawicielka ustawowa małoletniego pozwanego wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, iż uzyskaną od komornika kwotę w całości przekazała na utrzymanie i zaspokojenie potrzeb małoletniego pozwanego oraz jego

brata, który również jest dzieckiem powoda. Zaprzeczyła, aby pieniądze te zużyła na jakikolwiek inny cel niezwiązany z potrzebami małoletnich dzieci powoda.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: III. RC. 157/16 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powyższe powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 15 marca 2011 roku w sprawie o sygn. III RC 27/11 pomiędzy stronami postępowania została zawarta ugoda, mocą której M. S. zobowiązał się łożyć alimenty na rzecz małoletniego G. S. w kwocie po 250 złotych miesięcznie płatne do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz ze zmiennymi odsetkami ustawowymi do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda - A. J., poczynając od dnia 19 stycznia 2011 roku. W/wymieniona w dniu 16 sierpnia 2013 roku złożyła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach wniosek egzekucyjny o wszczęcie egzekucji przeciwko M. S. i wyegzekwowanie zaległych alimentów na rzecz małoletniego od dnia 15 sierpnia 2011 roku do dnia 15 maja 2013 roku. Pismem z dnia 16 sierpnia 2013 roku komornik zawiadomił o wszczęciu egzekucji wobec M. S., zajął rachunek bankowy oraz wynagrodzenie za pracę. Kolejnym pismem z dnia 28 sierpnia 2013 roku w/w złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji również z nieruchomości dłużnika. Zaświadczeniem z dnia 17 września 2013 roku Komornik Sądowy poinformował o wyegzekwowaniu kwot alimentów, z których to kwota 6.375,90zł została przekazana wierzycielowi.

Następnie prawomocnym wyrokiem z dnia 20 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt III RC 350/13 Sąd pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci w/w ugody co do należności alimentacyjnych na rzecz małoletniego G. S. w kwocie po 250 złotych miesięcznie - w części tj. za okres od dnia 15 sierpnia 2011 roku do dnia 15 maja 2013 roku. W tej samej sprawie postanowieniem z dnia 12 września 2013 roku Sąd udzielił zabezpieczenia w/w roszczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego w sprawie obejmującego ugodę zawartą przez w/wymienionych.

Po prawomocnym zakończeniu postępowania w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w w/w sprawie (wyrok uprawomocnił się w dniu 25 lipca 2014 roku), M. S. pismem z dnia 2 września 2014 roku „wezwał” A. J. do zapłaty kwoty 7.466,22 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Pismo to nie było przez powoda podpisane, brak jest też na nim jakiegokolwiek adnotacji o jego otrzymaniu przez przedstawicielkę ustawową małoletniego G. S.. Poza sporem pozostaje jednak fakt, że przedstawicielka ustawowa małoletniego G. S. nie przekazała powodowi żadnych pieniędzy z tego tytułu.

Dnia 12 stycznia 2015 roku w sprawie o sygn.. III RC 155/15 powód M. S. wystąpił z powództwem przeciwko A. J. o zapłatę kwoty pieniężnej z w/w tytułu w wysokości 4.816,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 roku powództwo zostało oddalone.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda winno być rozstrzygane na gruncie art. 411 pkt 2 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Z kolei art. 5 k.c. stanowi, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłoby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zdaniem Sądu Rejonowego, art. 411 pkt. 2 k.c. dotyczy różnego rodzaju obowiązków moralnych, rodzinnych i innych, których spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zdaniem tegoż Sądu, przepis ten znajdzie zatem zastosowanie w przypadku świadczenia m. in. o charakterze alimentacyjnym np. zbyt wysokich świadczeń alimentacyjnych czy np. nadmiernego dobrowolnego przyczyniania się do pokrywania potrzeb rodziny, czy jak świadczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniego dziecka, które de facto, w dalszym ciągu istnieje i nie zostało w żaden sposób przez Sąd uchylone. Powszechnie się bowiem przyjmuje, iż zasadom współżycia społecznego czynią zadość właśnie świadczenia określane mianem quasi-alimentacyjnych. Jeśli zatem spełnienie świadczenia odpowiada

zasadom współżycia społecznego do nadużycia prawa dojść nie może. Jedynie więc w tym przypadku zastosowanie art. 5 k.c. należy uznać za wyłączone.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia, ponieważ jego spełnienie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Zobowiązanie alimentacyjne w dalszym ciągu istnieje, ponieważ uprawniony nie jest w stanie samodzielnie się utrzymywać, pozostając tym samym na utrzymaniu swojej matki oraz ojca, który w dalszym ciągu jest zobowiązany do świadczenia alimentacyjnego (pieniężnego). Tym samym powód świadczył (kwota wyegzekwowana przez komornika sądowego) na rzecz własnego dziecka. Matka małoletniego pozwanego potwierdziła, iż wyegzekwowaną przez Komornika Sądowego we wrześniu 2013 roku kwotę ponad 6.000 złotych w całości przeznaczyła na potrzeby małoletniego pozwanego w postaci wyżywienia, odzieży, butów, zabawek itp. Zaprzeczyła, ażeby z tej kwoty przeznaczyła jakiegokolwiek środki finansowe na zakup samochodu, ponieważ żadnego samochodu ani teraz ani w przeszłości nie była właścicielką, użyczała go jedynie od swojej siostry. Dodatkowo przyznała, że środki pieniężne przeznaczyła też na utrzymanie drugiego małoletniego, również syna powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów w postaci np. dokumentów, z których wynikałoby, iż w/w środki pieniężne uzyskane z egzekucji komorniczej jego była partnerka przeznaczyła na zakup przedmiotów, czy też innych rzeczy niezwiązanych z potrzebami małoletnich dzieci.

Z tych też względów, mając zatem na uwadze treść art. 411 pkt 2 k.c. Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód M. S., zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. polegającej na błędnej jego wykładni przez przyjęcie, że spełnienie przez powoda nienależnego świadczenia czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, gdyż świadczył na utrzymanie własnego dziecka, w sytuacji gdy art. 411 pkt. 2 k.c. stosuje się przede wszystkim do świadczeń, które nie mają podstawy prawnej - nie wynikają ani z obowiązującej strony umowy, ani orzeczenia sądu, lecz z dobrowolnego świadczenia podyktowanego względami moralnymi i etycznymi, gdy spełniający świadczenie czynił zadość zasadom współżycia społecznego, nadto potrzeby dziecka były w pełni i systematycznie zaspokajane, zaś pozwana wszczęła przeciwko powodowi egzekucję komorniczą, mając świadomość iż egzekwowana należność się jej nie należy,

2) naruszenie art. 233 k.p.c. polegającą na ustaleniu stanu faktycznego, że pozwana wyegzekwowaną kwotę przeznaczyła na potrzeby dzieci bez przeprowadzenia w tym zakresie jakichkolwiek dowodów taki stan rzeczy potwierdzających i oparcie się na treści informacyjnych wyjaśnień pozwanej, których nie można uznać za dowód w sprawie

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz żądanej kwoty oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, łącznie z kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację, małoletni pozwany wniósł o jej oddalenie oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd Rejonowy wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: SN w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnątrznie spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Zgodzić się więc należy z zapatrywaniem Sądu I instancji, że środki pieniężne, którymi dysponowała matka małoletniego pozwanego, a które zostały wyegzekwowane w postępowaniu egzekucyjnym, zostały przeznaczone na jego utrzymanie. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwalał dokonać odmiennych ustaleń. Wprawdzie skarżący ma rację, że składane podczas rozprawy wyjaśnienia informacyjne w trybie art. 212 k.p.c. ze swej istoty nie mogą być zaliczone w poczet materiału dowodowego, niemniej jednak należy podkreślić, że inicjatywa dowodowa, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), leżała po stronie powoda, jeśli obstawał przy tym, iż matka małoletniego pozwanego dysponowała środkami pieniężnymi, które nie były przeznaczone na jego utrzymanie. Tymczasem w niniejszej sprawie nie został przeprowadzony na tę okoliczność żaden dowód.

Chybiony okazał się też zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie; w takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/2004, OSN PiUS 2005, nr 6, poz. 84, LEX nr 144450). Jednocześnie o tym, czy świadczenie czyni zadość zasadom współzycia społecznego decyduje każdorazowo całokształt okoliczności konkretnego przypadku; czynią zadość zasadom współzycia społecznego zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99, LEX nr 40801). Przesłanka zgodności z zasadami współzycia społecznego i czynieniu im zadość odwołuje się do systemu wartości i ocen, dlatego powinna być ona dokładnie badana w każdej sytuacji faktycznej związanej z jej podniesieniem. Nie będzie więc można żądać zwrotu świadczenia, gdy odpowiada ono obowiązkom akceptowanym przez społeczeństwo lub też przyjętym zwyczajom postępowania (B. Paul, Koncepcje rozliczeń majątkowych między konkubentami, PS 2003, nr 3, s. 16; A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 411 k.c., teza 22, op. system prawny LEX).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że pieniądze, które zostały wyegzekwowane od powoda za okres od dnia 15 sierpnia 2011 r. do dnia 15 maja 2013 r., a wobec których tytuł wykonawczy został pozbawiony wykonalności na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 20 czerwca 2014 r. wydanego w sprawie o sygn. akt: III. RC 350/13, faktycznie były dysponowane i wykorzystane przez matkę małoletniego

pozwanego. To do jej rąk zostały wypłacone te pieniądze. Oznacza to, że tylko wobec niej, a nie pozwanego, można byłoby czynić zarzut, iż niezgodnie z celem przeznaczyła środki pieniężne. A zatem w kategoriach zwrotu świadczenia, to wyłącznie w sprawie wytoczonej przeciwko A. J. wcześniej prowadzonej o sygn. akt: III. RC. 155/15 można było rozważyć argumenty, które zostały podniesione w niniejszej apelacji, tj. czy pieniądze nie zostały przeznaczone na potrzeby dziecka i czy istnieje podstawa ich zwrotu powodowi. Jako że sprawa o sygn. akt: III. RC. 155/15 zakończyła się przed Sądem I instancji wyrokiem prawomocnym - które to orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 k.p.c.), ale też korzysta z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) - niemożliwe jest ponowne wytoczenie powództwa o to samo roszczenie przeciwko matce małoletniego pozwanego na podstawie tych samych okoliczności faktycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niewątpliwie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby zasądzenie od małoletniego dziecka kwoty dochodzonej przez ojca, na rozdysponowanie której w rzeczywistości dziecko nie miało żadnego wpływu.

Innym argumentem przemawiającym za nieuwzględnieniem zarzutów apelacyjnych jest fakt, że z istoty i charakteru należności alimentacyjnych wynika, iż przeznaczone są one na bieżące potrzeby osób wymienionych do alimentowania. W świetle art. 133 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Biorąc zatem pod uwagę te okoliczności, należy dojść do wniosku, że nawet w razie nadpłacenia alimentów nie mogą one być umorzone przez potrącenie.

Zgodnie z art. 505 pkt 2 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania, gdyż mogłoby to pozbawić stronę, wobec której wierzyciel wzajemny chciałaby dokonać potrącenia, niezbędnych środków egzystencji. Do tej kategorii wierzytelności należy zaliczyć w szczególności wierzytelności alimentacyjne.

Wyłączenia potrącalności należy więc rozpatrywać w tej samej płaszczyźnie, co warunki potrącalności określone w art. 498 k.c., a zatem musi zachodzić sytuacja, że dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Wówczas każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli zachodzą warunki powołanym przepisem przewidziane (por. postanowienie SN z dnia 14 września 1965 r., III CR 162/65, LEX nr 364).

Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie, w której jest tylko jeden wierzyciel (G. S.) i jeden dłużnik (M. S.). Nie istnieje też prawny obowiązek, aby dziecko było zobowiązane do świadczenia na rzecz rodzica, szczególnie jeśli samo tego wymaga, nie posiada majątku ani nie uzyskuje żadnych dochodów.

W tym stanie faktycznym nie można podzielić zarzutów apelacyjnych, iż nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego żądanie zwrotu nadpłaconego świadczenia alimentacyjnego wobec małoletniego pozwanego. Jakkolwiek charakter alimentów ma na celu zaspokajanie bieżących potrzeb uprawnionego, to nie wynika z tego, że nie można wpłacić alimentów na pewien okres z góry bez obawy, że uprawniony będzie się drugi raz upominał o te same raty. Przyjęcie poglądu wyrażonego w apelacji prowadzić by musiało do wniosku, że powód, który wywiązuje się dobrze z alimentów i płaci je z góry, traci tylko dlatego, że wierzyciel musi otrzymywać raty poszczególne, co oczywiście nie byłoby uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną w całości.

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Małgorzata Szostak- Szydłowska SSO Cezary Olszewski